

Sygn. akt VI ACa 51/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz

Sędzia SA – Grażyna Kramarska

Sędzia SO (del.) – Przemysław Feliga (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Paulina Zawadzka

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko A. S.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 października 2018 r.

sygn. akt XXV C 303/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 51/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 października 2018 r. (sygn. akt XXV C 303/15), w sprawie o zapłatę z powództwa Banku (...) S.A. w W. przeciwko A. S. z udziałem interwenienta ubocznego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., uchylono nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z weksla przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 4 grudnia 2014 r. o sygn. akt XXV Nc 412/14 i oddalono powództwo; zasądzone od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazano pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w W. kwotę 6 287,06 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (wyrok k. 849). Postanowieniem z dnia 21 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy uzupełnił wyżej wymieniony wyrok przez dodanie punktu czwartego, na podstawie którego zasądzone od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 2 312, 70 zł tytułem kosztów procesu (postanowienie k. 866).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: W dniu 22 grudnia 1992 r. powód zawarł z (...) sp. z o.o. reprezentowaną przez R. S. i A. S., (...) sp. z o.o. oraz z Przedsiębiorstwem (...) Ugodę, która miała na celu zrestrukturyzowanie dotychczasowego zadłużenia ww. podmiotów względem powodowego banku z tytułu kredytów

i gwarancji. Tytułem zabezpieczenia tej Ugody A. S. był zobowiązany wystawić weksle in blanco do wysokości kwoty stanowiącej równowartość 200 000 USD awalowane przez firmę (...) tytułem poręczenia za zobowiązania firm dłużnych (§ 4 ust. 4 Ugody). Do Ugody tej został zawarty Aneks nr (...). Tego samego dnia podpisana została Umowa przystąpienia do długu pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o.” i Przedsiębiorstwem (...), na podstawie której (...) sp. z o.o.” oraz z Przedsiębiorstwem (...) oświadczyły, że w celu wzmocnienia pozycji powoda przystępują do długu jaki istnieje, bądź powstanie z tytułu wypłat z gwarancji bankowych udzielonych firmom (...) oraz (...). W dniu 5 marca 1993 r. zawarty został aneks nr (...) do Umowy przystąpienia do długu, mocą którego do § 4 ust. 3 umowy przystąpienia do długu dodano pkt. c, zgodnie z którym R. S., A. S. i A. M. wystawią po jednym wekslu in blanco, które Bank będzie miał prawo wypełnić każdy do wysokości 70 000 USD, razem na kwotę równoważną 210 000 USD. Na podstawie aneksu nr (...) do Umowy przystąpienia do długu w posiadaniu powoda znalazł się weksel in blanco z podpisem (...) oraz deklaracja wekslowa, w której oświadczone, iż oddany do dyspozycji powoda weksel in blanco został wystawiony tytułem zabezpieczenia zobowiązań wynikających z Ugody i Umowy przystąpienia do długu zawartych w dniu 22 grudnia 1992 r. Na podstawie tej deklaracji powód był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco sumą zadłużenia nie wyższą niż 70 000 USD z datą płatności wedle swego uznania. A. S. po wezwaniu go do zapłaty początkowo nie kwestionował autentyczności weksla, jednak złożył zawiadomienie o podejrzeniu sfałszowania weksla, a postępowanie karne zostało umorzone.

W dniu 31 maja 1996 r. została zawarta Umowa ugody (I etap) pomiędzy powodem a firmami: (...) sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwem (...), której celem było zrestrukturyzowanie zadłużenia ww. firm wobec Banku objętego Umową ugody i Umową przystąpienia do długu wraz z aneksami do tych umów. (...) i (...) oświadczyły, że są solidarnie zobowiązane z zadłużenia wynikającego z całego stanu zadłużenia określonego w § 2 Umowy, a spółka (...) jest solidarnie zobowiązana do spłaty zadłużenia wynikającego z Umowy ugody z 22 grudnia 1992 r. W dniu 28 czerwca 1996 r. został zawarty Aneks nr (...) do Umowy ugody (etap I). W dniu 27 listopada 1996 r. podpisana została Umowa ugody nr (...) (II etap) pomiędzy powodem a firmami: (...) sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwem (...). Umowa ta stanowiła II etap Umowy ugody z dnia 31 marca 1996 r. W par. 3 (...) sp. z o.o. i (...) oświadczyły, że są solidarnie zobowiązane do spłaty zadłużenia wynikającego z dotychczas udzielonych kredytów, gwarancji, akredytów i linii prefinansowania importu, niezapłaconych prowizji oraz Ugody i Umowy przystąpienia do długu z 22 grudnia 1992 r. (...) Sp. z o.o. oświadczyła, że jest solidarnie zobowiązana do spłaty zadłużenia wynikającego z umowy Ugody z 22 grudnia 1992 r. Zgodnie z par. 4 pkt. 5 b) Umowy ugody w mocy pozostały wszystkie dotychczas ustanowione zabezpieczenia wierzytelności określone w załącznikach nr 3 i 4 do Umowy ugody, w tym weksel własny in blanco wystawiony przez A. S., który Bank ma prawo wypełnić do 200 000 zł poręczony przez firmę (...) sp. z o.o. i trzy weksle in blanco wystawione przez R. S., A. S. i A. M., które Bank ma prawo wypełnić każdy do kwoty 70 000 USD, łącznie do 210 000 USD. Do umowy tej w dniu 31 marca 1999 r. został zawarty Aneks nr (...). (...) sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. zostały przejęte przez (...) sp. z o.o., który wstąpił we wszystkie obowiązki ww. podmiotów. Natomiast spółka (...) została zlikwidowana z dniem 7 czerwca 1996 r. i za jej zobowiązania odpowiada (...) sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwo (...). W dniu 30 lipca 1998 r. zawarta została Umowa nr (...) w sprawie zasad odpowiedzialności firmy (...) sp. z o.o. z umowy ugody (etap I) z 31 marca 1996 r. i umowy ugody nr (...) (II etap). W dniu 9 marca 1999 r. został zawarty Aneks nr (...) do ww. umowy. W dniu 14 kwietnia 2000 r. pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o. zawarta została Umowa restrukturyzacyjna nr (...), polegająca na restrukturyzacji zadłużenia poprzez zamianę zadłużenia dewizowego objętego umową ugody (I etap) i umowy ugody nr (...) (II etap) oraz umowy ugody nr (...) na zadłużenie złotowe. W umowie ustalono, że (...) zobowiązuje się do spłaty zadłużenia kapitałowego w wysokości 44.083.760,97 zł do 29 grudnia 2006 r. zgodnie z załączonym harmonogramem. W dniu 29 lipca 2005 r. powód zawarł ze spółką (...) sp. z o.o. Porozumienie (zmienione aneksami nr (...)) dotyczące spłaty zadłużenia. Porozumienie to zostało wypowiedziane Pismem z 4 kwietnia 2014 r., doręczonym w dniu 14 kwietnia 2014 r., powód wezwał A. S. do zapłaty – zawiadomienie o terminie wykupienia weksla. Wskazano w nim, że weksel in blanco został wypełniony na sumę wekslową 70 000 USD z datą płatności 25 kwietnia 2014 r. Łączne zadłużenie spółek z tytułu ww. umów przekracza równowartość 70 000 USD (kurs NBP z daty zamknięcia rozprawy 3,7574).

Sąd Okręgowy dokonując oceny materiału dowodowego, wyjaśnił, że większość okoliczności została wykazana nie budzącymi wątpliwości i poświadczonymi za zgodność z oryginałem kserokopiami dokumentów. W

ocenie Sądu zasadnicze znaczenie miała natomiast opinia biegłego z zakresu księgowości, ponieważ liczba transakcji pomiędzy stronami oraz długotrwałość rozliczeń wymagała drobiazgowej analizy dokumentacji dotyczącej rozliczeń. Na jej podstawie biegły wyliczył, że zadłużenie wobec banku z tytułu zawartych umów nadal nie zostało spłacone i przekracza kwotę 70 000 USD. Należy podkreślić, że wskazywana w I scenariuszu rozliczeń spłata zadłużenia dotyczyła jedynie zadłużenia z tytułu gwarancji bankowych. Natomiast umowa o przystąpieniu do długu (a w konsekwencji i deklaracja wekslowa) dotyczyła całości zadłużenia spółek. Pozwany byłby zwolniony z odpowiedzialności tylko przy całkowitej spłacie długu – co nie miało miejsca. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy niniejszej wyliczenie zadłużenia jako przekraczające 70 000 USD jest całkowicie wystarczające. Istota sprawy dotyczyła nie zobowiązań wszystkich spółek, ale jedynie zobowiązania pozwanego, które nie mogło przekroczyć 70 000 USD. W tej sytuacji pomimo wątpliwości, co do rzeczywistej kwoty zadłużenia Sąd uznał opinię za wiarygodną i oparł na niej swoje ustalenia. Zdaniem Sądu powołane dokumenty dotyczące spłat dokonanych przez pozwanego były dokumentami prywatnymi (zestawienia podpisała księgowa spółki). Ponieważ jednak oświadczenia te w istotnym zakresie są także niekorzystne dla pozwanego (oraz interwenienta) Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd Okręgowy zważył, iż powództwo jest nieuzasadnione. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 104 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, odpowiedzialność wystawcy weksla własnego jest taka sama jak akceptanta weksla trasowanego. Z kolei art. 28 prawa wekslowego stanowi, iż poprzez przyjęcie weksla trasat zobowiązany jest do jego zapłaty w terminie płatności, a w myśl art. 32 prawa wekslowego poręczyciel weksla odpowiada tak, jak osoba, za którą poręczył.

W ocenie Sądu złożony przez powoda weksel spełnia wszelkie wymogi formalne prawa wekslowego: w szczególności zawiera słowo weksel, podpisy wystawcy oraz poręczyciela i jako taki sam w sobie jest podstawą do uwzględnienia powództwa (też wydania nakazu zapłaty). Weksel ma charakter gwarancyjny i został wystawiony in blanco. Możliwe jest powoływanie się przez wystawcę weksla na zarzuty subiektywne, wynikające z podstawowego stosunku łączącego strony, dla którego zabezpieczenia wystawiono weksel. Zgodnie z art. 10 prawa wekslowego do chwili puszczenia weksla w obieg dopuszczalne jest powoływanie się na uzupełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem (deklaracją wekslową). W świetle tego przepisu należy zwrócić uwagę, że zgodnie z deklaracją wekslową weksel może zabezpieczać jedynie zobowiązania wymienione w tej deklaracji. Ewentualne zmiany w umowie nie mogą – bez zgody dłużnika wekslowego – wpływać na zakres jego zobowiązania, w szczególności obciążać go odpowiedzialnością z tytułu innego stosunku prawnego. Sąd Okręgowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 10 czerwca 2016 r., IV CSK 679/15, wskazując, iż aneksowanie umowy głównej nie powoduje automatycznej zmiany deklaracji wekslowej.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji deklaracja złożona wraz z wekslem w sprawie niniejszej wyraźnie wskazuje, że weksel został wystawiony dla zabezpieczenia Ugody z 22 grudnia 1992 r. (k. 18) oraz Aneksu do umowy przystąpienia do długu z 5 marca 1993 r. (k. 37). Dokumenty te łącznie stwierdzają istnienie zadłużenia spółek w kwocie 1 975 373,09 zł (po denominacji) oraz możliwość powstania zadłużenia z tytułu gwarancji bankowych w łącznej kwocie 5 000 000 USD. Należności te były sukcesywnie spłacane przez dłużników głównych. Natomiast z upływem czasu strony zawierały dalsze umowy regulujące spłatę zadłużenia także z innych tytułów. Szczególne znaczenie ma tu umowa z 2000 r. zmieniająca zadłużenie złotowe i walutowe na jeden dług w walucie polskiej wynoszący 44 083 760 zł. Zadłużenie to nie zostało spłacone w całości i stanowiło nadal dług przynajmniej w części wywodzący się z ugody z 1993 r. Weksel został wypełniony dopiero w roku 2014 r., a z dokumentów przedstawionych przez powoda nie wynika jednak, aby pozwany wyraził zgodę na trwanie zabezpieczenia także do nowo określonych zobowiązań.

W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do przedawnienia wierzytelności wobec pozwanego. Długi z tytułu umowy przystąpienia do długu z 1993 r. i wcześniejszej ugody z 1992 r. zostały postawione w stan wymagalności w 1995 r. (k.). W późniejszym okresie powód nie kierował w stosunku do pozwanego czynności, które mogłyby skutkować przerwą w biegu przedawnienia – w szczególności nie wytoczył przeciwko niemu powództwa ani też nie zadbał o jego uczestnictwo w kolejnych umowach restrukturyzacyjnych. Jednakże począwszy od 1995 r. pozwany wielokrotnie dokonywał spłat należności wynikających z ugody w szczególności płacił częściowo należności z tytułu gwarancji bankowych (por. zestawienie wpłat pozwanego). Czynności dokonywane przez dłużnika solidarnego nie mogą szkodzić pozostałym współdłużnikom, w szczególności poręczycielom. Jednakże z całą pewnością przepis ten nie ma

zastosowania w przypadku dokonania spłaty przez dłużnika głównego: dokonanie zapłaty skutkuje wygaśnięciem zobowiązania w całości lub - jak w sprawie niniejszej - w odpowiedniej części. Dlatego też każda częściowa zapłata dokonywana przez dłużników głównych musiała skutkować przerwą w biegu przedawnienia także wobec pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko powoda odnoszące się do istnienia możliwości wypełnienia weksła własnego in blanco po upływie terminu przedawnienia należności ze stosunku podstawowego nie jest trafne. Zezwolenie dłużnika wekslowego w deklaracji na wypełnienie weksła w każdym czasie byłoby wówczas równoznaczne z przedłużeniem terminu przedawnienia przez czynność prawną - co jest zabronione przez art. kc.

Ponadto, według Sądu Okręgowego, powód trafnie wskazywał, że nie doszło do nowacji zadłużenia - wynikało to wprost z zawartych porozumień. Pomimo braku przedawnienia roszczenia dłużników głównych - zdaniem Sądu - nie można uznać, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową. Jak już wskazano nie budzącą wątpliwości intencją pozwanego było zabezpieczenie roszczeń powodowego banku z tytułu dwóch konkretnych umów. Każda zmiana tej umowy wykraczała poza wolę pozwanego wyrażonej deklaracją wekslową. Według Sądu wydłużony czas trwania zabezpieczenia wekslem nie leży w interesie dłużnika - pozwanego, któremu zależy na uniknięciu świadczeń kosztem swego majątku - poprzez np. spłatę zadłużenia przez dłużnika głównego albo przedawnienie roszczenia. Zawarcie kolejnych porozumień nie tylko skutkowało przerwami w biegu przedawnienia w stosunku do dłużników głównych, ale i zwiększeniem zakresu zobowiązania m.in. o odsetki i różnice kursowe. W takiej sytuacji - wobec braku wyraźnej zgody pozwanego na kontynuowanie trwania zobowiązania wekslowego - należy uznać, że deklaracja upoważniała wierzyciela do wypełnienia weksla do czasu zawarcia porozumień z dłużnikami głównymi, zaś wypełnienie jej wobec braku realizacji tych porozumień nastąpiło niezgodnie z tą deklaracją.

Poza tym według Sądu Okręgowego dochodzenie należności od pozwanego, który złożył weksel na zabezpieczenie w 1993 r., jako członek zarządu jednej ze spółek będących dłużnikami głównymi, stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Zabezpieczenie należności osób prawnych przez osoby fizyczne wchodzące w skład ich organów jest powszechną i w pełni dopuszczalną praktyką. Nawet w sytuacji znacznie mniejszych możliwości egzekucji w przypadku tych osób fizycznych takie zabezpieczenie ma charakter dodatkowej motywacji do spełnienia świadczenia przez dłużnika głównego. Jednakże w sprawie niniejszej dochodziło do wielokrotnych zmian zobowiązania głównego podjętych przez strony umowy, ale z pominięciem pozwanego jako dłużnika wekslowego, który w tym okresie przestał już pełnić funkcje w organach spółki i nie był informowany o dalszych losach zobowiązania. Pozbawienie pozwanego wpływu na zakres udzielonego zabezpieczenia, zwłaszcza przez ponad 20 lat trwania zobowiązania jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej. Strony, mając swobodę w układaniu stosunków prawnych między sobą, nie mogą postępować w sposób naruszający równowagę pomiędzy nimi. Tymczasem pozwany pomimo znaczącego zwiększenia zobowiązań dłużników głównych (co z natury rzeczy zmniejszało możliwości spełnienia tych zobowiązań, a w konsekwencji przybliżało możliwość skorzystania z zabezpieczeń), nie uzyskał możliwości choćby zajęcia stanowiska co do woli dalszego zabezpieczenia. Został w ten sposób postawiony przez fakty dokonane a jego położenie zbliża się do sytuacji w której weksel zostałby użyty do spełnienia zupełnie innego świadczenia niż wskazane w deklaracji wekslowej. Takie postępowanie wierzyciela stanowi nadużycie przysługującego mu prawa i nie może korzystać z ochrony. Dlatego też jego żądanie musiało zostać oddalone.

Wobec stwierdzenia, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty i powództwo oddalił.

Ostatecznie Sąd stwierdził, że ze względu na powyższy wywód kwestia autentyczności weksla nie miała znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia. Podana argumentacja jest aktualna tylko w razie podpisania weksla i deklaracji przez pozwanego. Jeżeli weksel podpisała inna osoba, to powództwo wobec A. S. zostałoby oddalone już z tej przyczyny (uzasadnienie k. 858 - 861).

W dniu 30 listopada 2018 r. powód wniósł apelację zaskarżając wyżej wymieniony wyrok w całości, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

1. art. 10 w zw. z art. 101 i art. 103 zdanie 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że weksel własny in blanco wystawiony przez pozwanego został uzupełniony w sposób niezgodny z treścią deklaracji wekslowej złożonej przez pozwanego do tego weksla;

2. art. 65 § 1 k.c. polegające na jego niezastosowaniu w celu dokonania wykładni treści oświadczenia woli pozwanego zawartego w deklaracji wekslowej w celu ustalenia rzeczywistego zakresu, w jakim posiadacz weksla jest uprawniony do jego uzupełnienia sumą wekslową, w szczególności zaś, że „Bank ma prawo wypełnić ten weksel w przypadku niedotrzymania warunków „Ugody” i „Umowy przystąpienia do długu” z dnia 22 grudnia 1992 r., na sumę zadłużenia, jednak na kwotę nie wyższą, niż równowartość 70 000 USD”;

3. art. 5 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i uznanie, że uzupełnienie weksla i dochodzenie na jego podstawie przez powoda roszczenia wobec pozwanego stanowi nadużycie prawa podmiotowego przysługującego powodowi;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 277 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 316 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, a wyrażające się w niedostatecznym rozważaniu całokształtu zebranego materiału dowodowego, w szczególności zaś z deklaracji wekslowej i powołanych w niej umów, co skutkowało wadliwym ustaleniem, iż z treści deklaracji wekslowej złożonej przez pozwanego nie uprawniała powoda do uzupełnienia weksla i dochodzenia na jego podstawie roszczenia wobec powoda, a co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

wnosząc o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez utrzymanie w mocy w całości nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 4 grudnia 2014 r., sygn. akt XXV Nc 412/14 Sądu Okręgowego w Warszawie;

2. zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego i interwenienta ubocznego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych

(apelacja k. 871 – 881).

W dniu 31 grudnia 2018 r. A. S. wniósł odpowiedź na apelację, żądając jej oddalenia i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych (k. 891 – 893).

Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2019 r. interwenient uboczny żądał oddalenia apelacji (k. 916).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w stopniu, w jakim prowadzi do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r. IICKN 897/97, OSNC1999/1/22, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003/3/36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ.; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, nie publ.).

Sąd Okręgowy orzekł o przedmiocie procesu w oparciu o niewskazaną przez powoda podstawę prawną i faktyczną powództwa, bez dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych.

Jak wyjaśnił SN uchw. SN z 17.2.2016 r. (III CZP 108/15, Legalis), jeżeli powód wskazał podstawę prawną roszczenia, sąd, przewidując możliwość orzeczenia na innej podstawie, powinien uprzedzić o tym strony. Zakres rozpoznania sprawy wyznacza zgłoszone żądanie i przytoczone przez niego okoliczności faktyczne. Wynika to z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., który nakłada na powoda obowiązek określenia w pozwie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. W oparciu o przedstawiony przez powoda materiał procesowy pozwany podejmuje obronę w takim zakresie, jaki wynika nie tylko z faktów, ale i ze wskazanego przepisu, a w każdym razie nie podnosi okoliczności właściwych dla innego reżimu odpowiedzialności, nie ma bowiem obowiązku konstruowania w taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia. Rzeczą sądu jest dokonanie kwalifikacji prawnej w oparciu o możliwe do zastosowania podstawy faktyczne określone przez powoda. Sąd nie może też orzec na innej podstawie faktycznej niż przez niego wskazana (art. 321 § 2 k.p.c.). Zmiana podstawy prawnej rozstrzygnięcia w okolicznościach sprawy, która skutkuje zmianą reżimu odpowiedzialności pozwanego, nakłada na sąd powinność poinformowania stron o zamierzonym przekształceniu (zob. wyr. SN z 19.3.2015 r., IV CSK 368/14, Legalis). Poinformowanie o zmianie podstawy prawnej potencjalnego rozstrzygnięcia powinno nastąpić z poszanowaniem praw powoda do uzyskania sprawiedliwego rozstrzygnięcia, ale także z obowiązkiem respektowania prawa pozwanego do obrony, z uwzględnieniem procesowych zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności. Jak wyjaśnił SN w wyr. z 2.12.2011 r. (III CSK 136/11, Legalis), jeżeli poszukujący ochrony powód dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego, to sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać, na gruncie prawa materialnego, innego wyboru podstaw odpowiedzialności, ze wszystkimi konsekwencjami tego wyboru, o ile dopełni procesowego obowiązku poinformowania o tym stron, umożliwiając im tym samym wypowiedzenie się. Sąd ma procesowy obowiązek respektowania prawa strony do bycia wysłuchanym.

W pozwie powód określił zasadę odpowiedzialności A. S. na płaszczyźnie odpowiedzialności wystawcy weksla in blanco w oparciu o art. 10 w zw. z art. 101 i art. 103 zd. 2 prawa wekslowego.

Sąd Okręgowy rozstrzygnął o roszczeniu procesowym przeciwko A. S. w oparciu o zasadę odpowiedzialności poręczyciela wekslowego (art. 32 prawa wekslowego), na co słusznie zwrócił uwagę apelujący. Następnie Sąd pierwszej instancji powołał się na odpowiedzialność akceptanta weksla trasowanego z art. 104 prawa wekslowego, wywodząc, że poręczyciel odpowiada, tak jak osoba, za którą poręczył, a nadto stwierdził, że weksel spełnia wszystkie wymogi formalne, w tym opatrzony jest podpisem poręczyciela wekslowego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera ustaleń faktycznych, na podstawie których można byłoby przypisać A. S. odpowiedzialność poręczyciela wekslowego. Nie wyjaśniono także przyczyn, dla których rozstrzygnięto o roszczeniu procesowym w oparciu o inną podstawę odpowiedzialności pozwanego, aniżeli wskazana przez powoda w powództwie.

Sąd Okręgowy orzekł również o przedmiocie procesu oddalając powództwo na art. 5 k.c., podczas gdy – jak trafnie zauważył apelujący – pozwany ani interwenient uboczny nie podnosili zarzutu opartego na tym przepisie. Istotną część rozważań uzasadnienia zaskarżonego dotyczy art. 5 k.c., która została oparta na faktach nie ustalonych w podstawie faktycznej. W szczególności dotyczy to rozważań Sądu Okręgowego, z których wynika, że „pozwany pomimo znaczącego zwiększenia zobowiązań dłużników głównych (co z natury rzeczy zmniejszało możliwości spełnienia tych zobowiązań, a w konsekwencji przybliżało możliwość skorzystania z zabezpieczeń) nie uzyskał możliwości choćby zajęcia stanowiska co do woli dalszego zabezpieczenia”. Natomiast skuteczne odwołanie się do klauzuli nadużycia prawa podmiotowego wymaga stwierdzenia nadzwyczajnych okoliczności, które czyniłyby udzielenie ochrony prawu podmiotowemu nieakceptowalnym ze względu na racje aksjologiczne lub funkcjonalne, oparte na powszechnie uznanych w społeczeństwie wartościach. Ciężar wykazania tych okoliczności spoczywa na powołującym się na nadużycie prawa.

Podkreślenia wymaga to, że Sąd Okręgowy rozstrzygając na innej podstawie faktycznej aniżeli przytoczona w powództwie oraz oddalając powództwo w oparciu o podstawę prawną nie wskazaną przez pozwanego oraz

interwenienta ubocznego, uniemożliwił stronom podjęcie odpowiedniej obrony. Natomiast do istoty konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) należy sprawiedliwość proceduralna; obejmuje ona prawo do rzetelnego procesu, w którym podstawowym uprawnieniem jest możliwość bycia wysłuchanym. Naruszenie przez sąd tego uprawnienia stron przez rozstrzygnięcie o roszczeniu na innej podstawie prawnej niż wskazywana przez stronę, bez poinformowania o takiej możliwości przed zamknięciem rozprawy, stanowi uchybienie procesowe, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy co do istoty (por. wyrok SN z 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11).

Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął o istotnych zarzutach pozwanego, które mają wpływ na rozstrzygnięcie sprawy co do istoty w zakresie wekslowej odpowiedzialności pozwanego.

Jak słusznie zauważyli pozwany oraz interwenient uboczny, Sąd Okręgowy nie zbadał wymogów formalnych weksla z punktu widzenia zarzutów pozwanego nieważności weksla z powodu niepodpisania przez niego weksla, oraz interwenienta ubocznego ze względu na zamieszczenie klauzuli waloryzacyjnej na wekslu, a weksel poddał kontroli formalnej wyłącznie w zakresie niekwestionowanym przez żadną ze stron procesu i interwenienta ubocznego.

Zarzut podpisania weksla przez inną osobę aniżeli wystawca weksla jest zarzutem istotnym. Nieważność zobowiązania wekslowego z powodu braku ustawowo przepisanej formy oświadczenia wekslowego można przeciwstawić skutecznie każdemu posiadaczowi weksla bez względu na jego wiadomości o tej nieważności przy nabyciu weksla (orz. SN z 12.6.1934 r., C II 590/34, Zb. Orz. SN 1934, poz. 818).

Sąd pierwszej instancji w ogóle nie odniósł się do tego zarzutu i nie wyjaśnił przyczyn oddalenia wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, że weksel nie został podpisany przez pozwanego. W zakończeniu uzasadnienia Sąd Okręgowy szczątkowo nawiązał do kwestii „autentyczności weksla”, twierdząc, że zagadnienie to miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tylko w razie podpisania weksla i deklaracji przez pozwanego. Rozważania Sądu w tym zakresie nie poddają się kontroli z punktu widzenia podniesionego przez pozwanego zarzutu nieważności weksla. Dla ważności weksla nie ma żadnego znaczenia to, czy podpis na deklaracji wekslowej jest podpisem wystawcy weksla, czy też takim podpisem nie jest. Tym niemniej, w niniejszym procesie, żadna ze stron ani interwenient uboczny nie twierdzili, iż deklaracja wekslowa nie została podpisana przez pozwanego. Jest wręcz przeciwnie. W zarzutach wskazano, iż gdyby sąd uznał, że weksel został podpisany przez pozwanego, to A. S. podnosi zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową. Dostrzega tę rację także Sąd Okręgowy, ponieważ wskazuje, że „jeżeli weksel podpisała inna osoba, to powodztwo zostałoby oddalone już z tej przyczyny”. Z powodów nieujawnionych w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy w ogóle nie zajął się tą kwestią prawną.

Sąd Okręgowy nie odniósł się w ogóle do zarzutu interwenienta ubocznego nieważności weksla z powodu umieszczenia na wekslu klauzuli waloryzacyjnej uzależniającej wysokość świadczenia pieniężnego od kursu waluty obcej (art.358¹ § 2 k.c.). Tymczasem w świetle podniesionych przez obydwie strony twierdzeń powstała potrzeba wyjaśnienia tej kwestii, przez pryzmat zasad wystawienia weksla na walutę obcą określonych w art. 41 prawa wekslowego.

Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową.

Zarzut ten obejmował dwie istotne kwestie prawne. Pierwsza dotyczyła wypełnienia weksel po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, a druga – wypełnienia weksla niezgodnie z treścią zawartego w deklaracji wekslowej oświadczenia.

Co się tyczy pierwszej kwestii prawnej, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie doszło do przedawnienia wierzytelności wobec pozwanego.

Szczątkowe rozważania prawne dotyczące zarzutu przedawnienia nie poddają się kontroli sądu odwoławczego, na co zwrócił uwagę pozwany w odpowiedzi na apelację podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie w tym przedmiocie.

Ocena prawna sformułowana przez Sąd Okręgowy dotyczy przedawnienia roszczeń wekslowych, o których mowa w art. 70 prawa wekslowego.

Natomiast pozwany nie podniósł takiego zarzutu, lecz zarzut niezgodności wypełnienia weksla z deklaracją wekslową z tej przyczyny, że weksel został wypełniony po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, którego nie był stroną.

Roszczenie wekslowe przeciwko wystawcy weksla własnego przedawnia się z upływem trzech lat od dnia płatności weksla (art. 70 ust. 1 w związku z art. 103 ust. 1 i art. 104 ust. 1 prawa wekslowego). Zasadę tę stosuje się również w sytuacji, w której doszło do wypełnienia weksla in blanco i data płatności została wpisana przez wierzyciela (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1938 r., C II 2245/37, OSP 1938, nr 1, poz. 536, i z dnia 11 marca 1938 r., C II 2385/37, OSP 1938, nr 1, poz. 539, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1981 r., IV PRN 6/81, OSNCP 1981, nr 11, poz. 225, z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 434/01, niepubl., z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 323/07, niepubl., i z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07, niepubl.). Bieg przedawnienia roszczenia wekslowego jest niezależny od biegu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, będącego źródłem zabezpieczonej wierzytelności, które przedawnia się według reguł właściwych dla roszczeń danego rodzaju (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1981 r., IV PRN 6/81, OSNCP 1981, nr 11, poz. 225, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CK 236/05, niepubl., z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 181/10, niepubl., i z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 131/15, niepubl.). Podstawę oceny przesłanek przedawnienia drugiego z nich stanowią przepisy kodeksu cywilnego, zaś pierwszego przepisy kodeksu cywilnego zmodyfikowane przez przepisy prawa wekslowego, które wprowadzają odmienne reguły dotyczące długości i początku biegu terminu przedawnienia oraz dopuszczalnych zarzutów dłużnika wekslowego. Wskazana przez wierzyciela podstawa faktyczna i prawna dochodzonego roszczenia przesądza o tym, które przepisy mają zastosowanie, a sprawie niniejszej nie może być sporu, że powód zgłosił w pozwie żądanie oparte na zobowiązaniu wekslowym. Zagadnienie skutków uzupełnienia weksla in blanco wręczonego celem zabezpieczenia roszczenia, dokonanego przed lub po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego było przedmiotem licznych wypowiedzi doktryny i judykatury (wyroki SN z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 236/05, Glosa z 2006 r. Nr 4, poz. 24, z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, OSNC - ZD z 2011 r. Nr 4, poz. 73, z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 15/05, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07, z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 616/09, z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 181/10, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12, z dnia 13 grudnia 2012 r., IV CSK 199/12). Jak wyjaśnił SN, kwestia przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego w odniesieniu do weksli in blanco, łączona jest z upoważnieniem do wypełnienia weksla. Dominujące jest stanowisko, że treścią tego upoważnienia objęte jest jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Wypełnienie weksla po upływie tego terminu jest wypełnieniem niezgodnym z deklaracją wekslową i wystawca weksla (poręczyciel) może podnieść taki zarzut w ramach zarzutów przewidzianych w art. 10 prawa wekslowego wskazując, że z tego względu jego zobowiązanie wekslowe nie powstało. Utrwalony jest też pogląd, że przedawnienie praw z weksla in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia i dla odpowiedzialności wekslowej wystawcy weksla niepełnego (poręczyciela) wobec remitenta decydujące jest jego wypełnienie przed upływem terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, a nie przed wniesieniem pozwu. W konsekwencji, osoba, która złożyła podpis na wekslu in blanco, może - w razie uzupełnienia go po upływie terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu - twierdzić, że nie jest zobowiązana wekslowo. Pogląd ten jest konsekwentnie podtrzymywany w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 131/15, niepubl., z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 314/15, niepubl., i z dnia 18 maja 2017 r., I CSK 556/16, niepubl.).

W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie powinien oceniać zarzutu przedawnienia wierzytelności wekslowej, lecz zgodnie z zarzutem pozwanego, zbadać niezgodność wystawienia weksla z deklaracją wekslową z powodu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego.

Wydaje się, że Sąd pierwszej instancji czyni rozważania w kwestii przedawnienia wierzytelności wobec pozwanego, odwołuje się do przedawnienia stosunku podstawowego, czyli tak, jakby oceniał kwestię wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, lecz brak jest ustaleń faktycznych w zaskarżonym wyroku, na podstawie których

można wyprowadzić wnioski takie, jak to uczynił ten Sąd. Ten ostatni używa wszak jednoznacznych sformułowań, z których wynika, że to A. S. był stroną stosunku podstawowego i wobec niego biegł termin przedawnienia roszczenia z tego stosunku, podczas gdy ze stanu faktycznego ustalonego przez ten Sąd, takiego wniosku wyprowadzić nie można. A. S. reprezentował jedynie (...) sp. z o.o. przy zawarciu ugody z dnia 22 grudnia 1992 r.

Umknęło również uwadze Sądowi Okręgowemu, że kwestia przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego opierała się na dwóch okresach czasu, tj. po 1995 r. i po 2005 r.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że długi z tytułu umowy przystąpienia do długu z 1993 r. i wcześniejszej ugody z 1992 r. zostały postawione w stan wymagalności w 1995 r., lecz z ustaleń faktycznych wyroku taki fakt nie wynika, a w rozważaniach prawnych powołano się na numer karty z akt sprawy bez odwołania się do cyfrowego odwzorowania. Dalsza część rozważań Sądu pierwszej instancji jest szczątkowa i odnosi się wyłącznie do przerwania biegu terminu przedawnienia po 1995 r., które związane są „wielokrotnymi wpłatami przez pozwanego”, z których wynika, że to „pozwany” dokonywał spłat należności wynikających z ugody, w szczególności za należności z tytułu gwarancji bankowych”. Nie jest jasne, na jakiej podstawie faktycznej Sąd Okręgowy przyjął, że A. S. (pozwany) dokonywał wpłat na rzecz powoda; uzasadnienie Sądu w tym zakresie nie poddaje się kontroli. Sąd pierwszej instancji odwołał się bowiem do bliżej nieskonkretyzowanego zestawienia wpłat („por. zestawienie wpłat pozwanego”), lecz brak jest w aktach sprawy zestawienia wpłat A. S.. Dodać trzeba, że w aktach sprawy znajdują dwa główne zestawienia wpłat dokonanych przez dłużników głównych, a nie przez A. S. i obejmują one czas od 1993 r. do 1994 r. i po 2000 r. Nie wiadomo zatem, w oparciu, o jakie fakty Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie twierdząc, że do wpłat na rzecz powoda doszło po 1995 r. Podkreślenia wymaga, że w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji brak jest w ogóle rozważań dotyczących przedawnienia roszczenia po 2005 r., a także faktów pozwalających na ustalenie, czy do takiego przedawnienia doszło, czy też nie. Należy wskazać, że powód powołuje się na przerwę terminów przedawnienia i wskazuje dowody, z których one wynikają, lecz Sąd pierwszej instancji ani nie ustala faktów, których dotyczą twierdzenia powoda, ani też nie wyjaśnia, dlaczego je pominął w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc się do drugiej kwestii prawnej, należy zauważyć, że Sąd Okręgowy w całości uchylił się od dokonania wykładni oświadczeń woli pozwanego złożonych przez niego deklaracji wekslowej do weksla własnego in blanco. Jak słusznie zwrócił uwagę apelujący, istotna dla rozstrzygnięcia sprawy jest wykładnia oświadczeń zawarta w deklaracji wekslowej w zakresie sformułowania: „Bank ma prawo wypełnić ten weksel w przypadku niedotrzymania warunków umowy „Ugody” i Umowy przystąpienia do długu” z dnia 22 grudnia 1992 r., na sumę zadłużania, jednak na kwotę nie wyższą niż równowartość 70 000 USD”, w kontekście dalszego fragmentu deklaracji: „Bank ma prawo opatrzyć ten weksel datą płatności według swego uznania (...)”.

W zaskarżonym wyroku nieprawidłowo przytoczono treść deklaracji wekslowej, a rozważania Sądu w zakresie, w jakim Sąd ten stwierdza, że deklaracja upoważniała wierzyciela do wypełnienia weksla do czasu zawarcia porozumień z dłużnikami głównymi, nie zostały oparte na wskazanym przez ten sąd materiale procesowym zebrany w sprawie.

Należy zauważyć, że wręczeniu weksla in blanco w rozumieniu art. 10 prawa wekslowego musi towarzyszyć upoważnienie ze strony osoby składającej podpis na wekslu do uzupełnienia weksla koniecznymi elementami, wyszczególnionymi - w przypadku weksla własnego - w art. 101 prawa wekslowego. Upoważnienie to, jako element porozumienia między wierzycielem a przyszłym dłużnikiem wekslowym, kształtuje przyszłą wierzytelność wekslową, a wypełnienie weksla własnego zgodnie z jego treścią warunkuje powstanie zobowiązania wekslowego osoby podpisanej na wekslu w określonej treści. W granicach, w jakich jest to dopuszczalne zgodnie z art. 10 prawa wekslowego, osoba, która wręczyła weksel in blanco, może tym samym zarzucać, że jej zobowiązanie wekslowe nie powstało lub ma inny kształt, jeżeli weksel został wypełniony niezgodnie z upoważnieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II KKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117).

Nie ulega wątpliwości zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.5.1998 r., III KKN 531/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 13), że porozumienie stron w zakresie obejmującym upoważnienie do uzupełnienia weksla in blanco podlega wykładni na zasadach ogólnych, tj. przy zastosowaniu reguł przewidzianych w

art. 65 k.c. Treść czynności prawnej i zamiar stron powinny być ustalone i tłumaczone według zasad określonych w art. 65 k.c. Jednak dokonywanie wykładni nie uzasadnia przypisania czynnościom prawnym treści, jakie nie wynikają ani z nich, ani z ustawy, ani z zasad współżycia społecznego, czy ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.). Natomiast dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 k.c. odnoszą się zarówno do wszystkich kategorii czynności prawnych (art. 65 § 1 k.c.) jak i wyłącznie do umów (art. 65 § 2 k.c.) (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 59, z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, M. Prawn. 2015/4/211, i z dnia 9 października 2014 r., I CSK 320/14, nie publ.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że przy wykładni oświadczeń woli, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami, znajduje zastosowanie tzw. metoda kombinowana (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2002 r., V CKN 931/00, nie publ. oraz z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162), która obejmuje dwie zasadnicze fazy. W pierwszej z nich, tzw. subiektywnej, dąży się do ustalenia rzeczywistej woli stron, tj. jak same strony rozumiały znaczenie użytych w oświadczeniach woli sformułowań. Gdy w ten sposób nie można ustalić zgodności rozumienia oświadczenia woli przez strony czynności prawnej należy przejść do drugiej, tzw. obiektywnej fazy wykładni, biorąc pod uwagę, jak adresat oświadczenia powinien zrozumieć jego sens. Poza tym w odniesieniu do oświadczeń woli, których treść została ujęta w dokumencie istotne znaczenie dla dokonania prawidłowej ich wykładni ma sam tekst umowy, jak również językowe reguły znaczeniowe. Przy interpretacji poszczególnych wyrażeń składających się na oświadczenie woli złożone w formie pisemnej należy uwzględnić kontekst i związki treściowe, występujące pomiędzy zawartymi w tekście postanowieniami oraz cel świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11, nie publ.), jak również okoliczności jego złożenia. Ze względu na treść art. 65 § 2 k.c. w umowach należy w pierwszej kolejności badać zamiar stron i cel umowy, a dopiero w dalszej kolejności opierać się na jej dosłownym brzmieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 10). Możliwa jest więc sytuacja, w której właściwy sens czynności prawnej będzie odbiegał od jej „jasnego” znaczenia ustalonego w świetle reguł językowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95). W konsekwencji nie można poprzestać na wykładni językowej treści oświadczeń woli ujętych w umowie nawet, jeżeli jej wynik jest jednoznaczny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 258/10, nie publ.). Dokonując wykładni umowy, należy także zakładać racjonalność działania jej stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 280/11, nie publ.), co uzasadnia założenie, iż postanowienia umowy miały być skuteczne i gwarantować osiągnięcie określonego celu w granicach zakreślonych przez zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.).

W niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy, powołując się na treść deklaracji wekslowej, stwierdził m.in., że „w świetle art. 10 prawa wekslowego zgodnie z deklaracją wekslową weksel może zabezpieczać jedynie zobowiązania wymienione w tej deklaracji. Ewentualne zmiany w umowie nie mogą bez zgody dłużnika wekslowego wpływać na zakres jego zobowiązania, a w szczególności obciążać go odpowiedzialnością z innego stosunku prawnego”; „jak już wskazano nie budzącą wątpliwości intencją pozwanego było zabezpieczenie roszczeń powodowego banku z tytułu dwóch konkretnych umów. Każda zmiana tej umowy wykraczała poza wolę pozwanego wyrażonej w deklaracji wekslowej; „Zawarcie kolejnych porozumień wekslowych nie tylko skutkowało przerwami w biegu przedawnienia w stosunku do dłużników głównych, ale i zwiększeniem zakresu zobowiązania m.in. o odsetki i różnice kursowe”. Jednakże wnioski Sądu Okręgowego nie mają wsparcia w ustalonym przez ten sąd stanie faktycznym. Wnioski takie Sąd może wyciągnąć dopiero po prawidłowej wykładni treści deklaracji wekslowej, a przy jej wykładni powinien kierować się nie tylko interesem prawnym i ekonomicznym powoda, lecz także pozwanego. Sąd Okręgowy przy wykładni deklaracji wekslowej pominął twierdzenia powoda, że przedmiotowe umowy restrukturyzowały „ugody i Umowy o przystąpienie do długu z dnia 22 grudnia 1992 r., na sumę zadłużenia, z powodu niedotrzymania warunków tychże umów. Twierdzenia Sądu Okręgowego, że dalsze umowy zwiększały zobowiązania pozwanego, nie mogą odnieść skutku, ponieważ A. S. nie był stroną tychże umów. Istotne jest to, czy wykładnia treści deklaracji wekslowej pozwala na przyjęcie, że weksel został wystawiony także celem zabezpieczenia roszczeń z tytułu odsetek i różnic kursowych, a jeżeli tak, to nie to, czy kwota ujęta na wekslu te roszczenia obejmuje, czy też nie. Dlatego nie można podzielić poglądu Sądu Okręgowego wypowiedzianego przy ocenie materiału dowodowego, że istnieją wątpliwości co do rzeczywistej kwota zadłużenia i pozostawić to zagadnienie bez dalszej oceny. Z punktu widzenia pozwanego istotne jest to, czy kwota wpisana na wekslu wynika z zobowiązania, które miało być zabezpieczone wystawieniem weksla przez pozwanego i czy

w ramach niedotrzymania warunków ugody z 1992 r. oraz umowy przystąpienia do długu z 1992 r. mieszczą się także inne świadczenia, w tym w szczególności świadczenia uboczne dotyczące odsetek i różnic kursowych. Dopiero wtedy można stwierdzić, czy zobowiązanie określone w treści weksla obejmuje zobowiązanie, które zostało zabezpieczone wystawieniem weksla in blanco. Twierdzenie Sądu Okręgowego, iż dalsze umowy, zmieniły zobowiązanie (jego przedmiot) musi zatem wynikać ze stanu faktycznego sprawy, a takich ustaleń Sąd Okręgowy nie poczynił, pomimo tego, że na nie się powołuje.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że rozpoznanie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd Okręgowy w całości w zakresie dotyczącym jej istoty.

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie spełnia w zakresie gromadzenia materiału dowodowego wymagań określonych w art. 328 § 2 k.p.c. Prawidłowość ustaleń faktycznych w kontrze do rozważań prawnych nie poddaje się kontroli instancyjnej. Sąd pierwszej instancji ustalił w zaskarżonym wyroku fakty, na podstawie dowodów, które nie zostały dopuszczone przez ten sąd, a fakty mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wynikające z dowodów dopuszczonych i przeprowadzonych nie zostały ustalone, ponadto nie dokonano oceny materiału dowodowego w zakresie dotyczącym oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i pominięto znaczną część materiału dowodowego, bez podania przyczyn, a które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie bez znaczenia pozostaje to, że Sąd Okręgowy, powołując się w rozważaniach prawnych na materiał dowodowy, albo normy prawa materialnego, pozostawia luki (np. powołuje się na numer karty akt sprawy, lecz nie wskazuje cyfry tej karty, powołuje się na przepisy kodeksu cywilnego, lecz pozostawia pusty fragment pomiędzy artykułem a nazwą aktu prawnego), albo powołuje się na bliżej niedookreślone dokumenty w aktach sprawy (np. por. zestawienie wpłat pozwanego), co uniemożliwia kontrolę wywodów przeprowadzonych w uzasadnieniu wyroku.

Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził wyłącznie jeden dowód, a mianowicie dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii, finansów i rachunkowości. W ramach podstaw faktycznych zaskarżonego wyroku Sąd ten nie ustalił faktów wynikających z tej opinii, wybiórczo posługując się jej wnioskami na potrzeby uzasadnienia rozważań prawnych. Tymczasem opinia biegłego sądowego jest sporządzona w trzech wariantach, a Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, który z nich stanowi podstawę do jego ustaleń, i dlatego w rozważaniach prawnych powołuje się na wnioski płynące częściowo z wariantu drugiego i trzeciego opinii, podczas gdy tylko wariant trzeci zakłada, że istnieje dług ze stosunku podstawowego.

Sąd Okręgowy oddalił bezzasadnie wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego i nie uzasadnił w ogóle swojego stanowiska w sprawie.

Ponadto Sąd Okręgowy nie dopuścił żadnego dowodu z dokumentu prywatnego, urzędowego, czy też innego środka dowodowego w rozumieniu art. 308 i 309 k.p.c., które zostały zebrane w sprawie. W ustaleniach faktycznych powołał fakty z dowodów z dokumentów, z zakresu niekwestionowanym przez żadną ze stron procesu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wyjaśnił dlaczego pominął inne dokumenty, które związane są faktami powołanymi przez niego w rozważaniach prawnych (bez ustalenia tych faktów), a mianowicie odpowiedzialności pozwanego jako poręczającego, dokonania wpłat przez pozwanego po 1995 r., a także pominął istotne fakty wynikające z dokumentów, a dotyczących przzerwania biegu terminu przedawnienia i nie wyjaśnił przyczyn tego zabiegu.

Tymczasem nie budzi wątpliwości, co podkreśla się w orzecznictwie i literaturze (por. wyroki Sąd Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r. I PKN 571/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 330 i z dnia 9 marca 2005 r. IIICK 271/04, nie publ.; z dnia 15 stycznia 2010 r. ICSK197/09, nie publ.), że dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych na podstawie wskazanych przez stronę (a także dopuszczonych z urzędu) dowodów, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, narusza ogólne reguły postępowania w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradyktoryjności. Podstawą ustaleń faktycznych mogą być –jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 2005 r. –tylko dowody prawidłowo przeprowadzone. Sąd powinien wypowiedzieć się w przedmiocie każdego wniosku dowodowego. Jeżeli strona w pozwie albo w odpowiedzi na pozew lub w dalszych pismach procesowych wskazuje, jako dowody na poparcie swoich twierdzeń, w szczególności

dokumenty, obowiązkiem sądu jest zająć w tym przedmiocie stanowisko. Oznacza to, że jeżeli Sąd zamierza wykorzystać stanowiący przedmiot wniosku dowodowy dokument, to powinien zgodnie z przepisami regulującymi postępowanie dowodowe (art. 217, 236 k.p.c.) wskazać sposób jego potraktowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., II PK 125/07, OSNP 2009, nr 5-6, poz. 66). Podsumowaniem tak przeprowadzonego postępowania dowodowego winno być uzasadnienie rozstrzygnięcia odpowiadające wymogom art. 328 § 2 k.p.c.; uzasadnienie winno zawierać ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W zakresie faktów, każde - składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia - ustalenie, powinno zawierać przytoczenie dowodów stanowiących podstawę tego ustalenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, niepubl., z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, niepubl., z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 75/14, niepubl.).

Na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. Sąd Apelacyjny czyni następujące wskazania co dalszego przebiegu postępowania:

Sąd Okręgowy ustali podstawę faktyczną odpowiedzialności pozwanego, a następnie dokonana właściwej subsumpcji normy prawa materialnego w zakresie odpowiedzialności A. S., jako wystawcy weksla albo poręczyciela wekslowego. Jeżeli Sąd poweźmie wątpliwości, co do podstawy faktycznej odpowiedzialności A. S. w oparciu o pozew i inne pisma przygotowawcze powoda, a także treść załączonych do akt sprawy weksli i deklaracji wekslowej, zarządzi na podstawie art. 212 § 1 k.p.c. postępowanie wyjaśniające co do przedmiotu procesu i jego podstaw faktycznych. Przez zadawanie pytań stronom na rozprawie będzie dążył przede wszystkim do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń; w ten sam sposób Sąd będzie dążyć do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne, jeżeli zdaniem tego Sądu w związku z przeprowadzonym postępowaniem wyjaśniającym ujawnią się takie kwestie. Jeżeli Sąd Okręgowy uzna, że pozwany ponosi odpowiedzialność na innej podstawie faktycznej aniżeli wskazana przez powoda, tj. na zasadzie poręczenia wekslowego, uprzedzi o tym strony umożliwiając im zajęcie stanowiska w sprawie przez wysłuchanie na rozprawie (art. 212 § 1 k.p.c.) albo złożenie pism przygotowawczych (art. 207 § 3 k.p.c.). W ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy ustali treść weksla, tak aby na tej podstawie można było wyprowadzić wniosek, że A. S. ponosi odpowiedzialność jako wystawca weksla albo poręczyciel wekslowy.

Po ustaleniu podstawy prawnej i faktycznej powództwa Sąd Okręgowy rozpozna zarzuty dotyczące nieważności weksla podniesione przez pozwanego oraz interwenienta ubocznego (art. 252 k.p.c.).

W zakresie dotyczącym nieważności weksla z powodu niepodpisania weksla przez A. S., Sąd weźmie pod rozwagę to, iż wniosek o dopuszczenie dowodu z wiadomości specjalnych jest zasadny w świetle art. 254 § 1 i 2 k.p.c. O wniosku tym Sąd rozstrzygnie po uprzednim wykonaniu przez pozwanego zarządzeń przewodniczącego wydanych na podstawie art. 130⁴ k.p.c. Ze względu na zarzuty podniesione przez pozwanego, a dotyczące badania prawdziwości pisma w postępowaniu przygotowawczym z uwagi na nieprawidłowo pobrane próbki pisma do badania porównawczego Sąd Okręgowy rozważy celowość zastosowania art. 254 § 1¹ zd. 1 i 2 k.p.c. a także możliwość dopuszczenia dowodu z instytutu naukowego lub naukowo – badawczego, z tym że Sąd pierwszej instancji ma pełną swobodę w zakresie zastosowania art. 278 § 1 k.p.c. lub art. 290 § 1 k.p.c. Jeżeli po przeprowadzeniu dowodu z wiadomości specjalnych Sąd Okręgowy ustali, że A. S. podpisał weksel, rozważy celowość zastosowania art. 255 k.p.c., zgodnie z którym strona, która w złej wierze lub lekkomyślnie zgłosiła zarzuty przewidziane w art. 252 i 253 k.p.c., podlega karze grzywny.

W zakresie odnoszącym się do nieważności weksla z powodu zawarcia na wekslu klauzuli waloryzacyjnej, Sąd Okręgowy ustali fakty wynikające z treści weksla, które umożliwią ich pozytywną lub negatywną subsumpcję i dokona oceny prawnej, w oparciu o te fakty, czy na wekslu została zawarta zakazana klauzula waloryzacyjna, czy też wystawiono weksel w walucie obcej, która nie jest walutą miejsca płatności (zob. art. 41 prawa wekslowego).

Jeżeli Sąd Okręgowy dojdzie do przekonania, że weksel jest ważny, szczegółowo odniesienie się do zarzutu niezgodności weksla z deklaracją wekslową na płaszczyźnie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Aby to uczynić, Sąd powinien ustalić fakty, z których wynika wymagalność wierzytelności, oraz fakty, na podstawie których

można wyprowadzić wniosek, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia albo do takiego przerwania nie doszło. W tym zakresie Sąd Okręgowy odniesie się do materiału procesowego powołanego przez obie strony procesu oraz interwenienta ubocznego i w zależności od wyników tych ustaleń dokona stosownych ocen prawnych.

Gdy Sąd Okręgowy uzna, że nie zachodzi niezgodności weksla z deklaracją wekslową na płaszczyźnie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego Sąd dokona wykładni treści weksla z uwzględnieniem reguł wykładni deklaracji wekslowej w zakresie wskazanym w uzasadnieniu sądu drugiej instancji. W zależności od wniosków Sądu Okręgowego oceni, czy roszczenie wekslowe zostało ukształtowane zgodnie z deklaracją wekslową. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokona wykładni deklaracji wekslowej, ustali, jakie zobowiązania podlegały zabezpieczeniu wystawionym wekslem, w tym, czy obejmowały one także odsetki i różnice kursowe, albo też inne świadczenia, a nadto, czy zgodnie z deklaracją wekslową zabezpieczeniu podlegały zobowiązania wyrażone w złotych polskich w kontekście sformułowania, że suma wekslowa nie może być „wyższa niż równowartość 70 000 USD”, a także, w jaki sposób należy rozumieć słowo „równowartość” (strony są sporne co do tej kwestii). Po dokonaniu takiej wykładni Sąd Okręgowy oceni, czy suma wekslowa wynika z zobowiązania, które zostało zabezpieczone wekslem. W tym zakresie Sąd dokona wyboru odpowiedniego wariantu opinii pisemnej i oceni ten wybór, ustali fakty z niej wynikające w ustaleniach faktycznych, wyjaśni nieścisłości w opinii związane ze stwierdzeniem, że doszło do przedmiotowej zmiany zobowiązania ze stosunku podstawowego w świetle zarzutów powoda, że zmiana ta dotyczyła wyłącznie odsetek i różnic kursowych i oceni, czy przy przyjęciu tych twierdzeń doszło do zmiany zobowiązania ze stosunku podstawowego. W tym zakresie Sąd Okręgowy może dopuścić dowód z uzupełniającej ustnej lub pisemnej opinii biegłego sądowego.

Ponadto Sąd dopuści dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, o których mowa w art. 243¹, art. 244, 245 k.p.c., oraz z innych środków dowodowych wymienionych w art. 308 k.p.c., albo oddali te wnioski dowodowe, jeżeli uzna je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) albo pominię, jeżeli uzna je za spóźnione (art. 207 § 6 k.p.c., art. 217 § 2 i 3 k.p.c.), a przy ocenie materiału dowodowego omówi przyczyny nieuwzględnienia wniosków dowodowych, w tym odniesie się do wniosków dowodowych interwenienta ubocznego zgłoszonych w piśmie z dnia 2 stycznia 2018 r., a także wniosków pozwanego i interwenienta ubocznego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego (k. 798 k. 816) Przy czym Sąd Okręgowy weźmie pod rozwagę to, że decyzja pozytywna lub negatywna w przedmiocie wniosków dowodowych wymaga wydania orzeczenia sądu pod postacią postanowienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. – uchylił wyrok Sądu Okręgowego w całości, a rozstrzygnięcie to obejmuje także postanowienie z dnia 21 listopada 2018 r. w przedmiocie uzupełnianie wyroku o kosztów procesu z interwencji ubocznej, i pozostawił temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.